

Na maturę – rozprawka z „Przedwiośnia”

— Dorota Nosowska —

NAPISZ PRZYKŁADOWE WYPRAWOWANIE – ROZPRAWKĘ. JAK ZWYKLE, ĆWICZYMY ARGUMENTACJĘ PROWADZONĄ Z RÓŻNYCH PUNKTÓW WIDZENIA. UZASADNIAMY PRZECIWSTAWNE TEZY! TYM RAZEM „PRZEDWIOŚNIE” STEFANA ŻEROMSKIEGO!

ROZPRAWKA 1

TEMAT

Czy rewolucja to samo zło? Rozważ problem, odwołując się do przywołanego fragmentu utworu Stefana Żeromskiego i innego tekstu kultury.

I WSTĘP I TEZA

WSTĘP: Rewolucja francuska, rewolucja 1905 czy 1917 roku stały się tematem wielu tekstów kultury.

TEZA: Choć liczne filmy czy inne dzieła propagandowe ukazują ją jako pozytywne zjawisko i wyraz sprawiedliwości dziejowej, większość tekstów kultury, powstałych w różnych epokach, eksponuje lawinę zła, którą przetrwał społeczny za sobą pociąga.

II ARGUMENTY ODNOSZĄCE SIĘ DO „PRZEDWIOŚNIA” I INNEGO TEKSTU KULTURY

1. ARGUMENT DO FRAGMENTU UTWORU: Po pierwsze, rewolucja wyzwała w ludziach najniższe instynkty, chęć zemsty i znęcania się nad słabszymi. W powyższym fragmencie powieści Stefana Żeromskiego „Przedwiośnie” opisano zachowanie młodzieńca, Cezarego Baryki, który jako rewolucjonista nurza się w morzu nienawiści, co przeraża jego matkę. Czarek uczestniczy w okrutnych egzekucjach i uważa postępowanie katów za słuszne. Czerpie przyjemność z przyglądania się ludzkiej męce, oprawcom zaś daje przyjemność zadawanie bólu i zabijanie w męczarniach. Pozbawia to rewolucjonistów człowieczeństwa i czyni ich podobnymi do okrutnych drapieżników, które bawią się swoimi ofiarami. Młody Baryka staje się podobny do małego lwiatka, które przygląda się, jak starsze osobniki męczą swoje ofiary. Takie zachowanie świadczy o tym, że udział w rewolucji ma fatalny wpływ na ludzi, szczególnie młodych, wyzwała w nich najniższe instynkty i pozbawia wszelkich hamulców, zasad moralnych, litości.

2. DRUGI ARGUMENT ODNOSZĄCY SIĘ DO FRAGMENTU UTWORU: Po drugie, w powyższym fragmencie mowa o samowolnych egzekucjach na dawnych białogwardzistach, a więc rewolucja wiąże się z sądami i bezprawiem. A to trudno zakwalifikować inaczej niż jako zło. Można zaryzykować twierdzenie, że każda rewolucja sprzyja sądziu bez procesów, w przyspieszonym trybie, a także samosądom.

3. INNE ARGUMENTY ODNOSZĄCE SIĘ DO TEGO FRAGMENTU I CAŁOŚCI LEKTURY: Wreszcie, rewolucja oddala często od siebie osoby najbliższe. Bohater „Przedwiośnia”, młody Baryka, bardzo kochał swoją matkę, która go

rozpieszczała i ubóstwiała, a jednak przytoczony fragment napisany w mowie pozornie zależnej, a więc oddający sposób myślenia młodzieńca, pokazuje, jak zaangażowanie Cezarego w sprawy rewolucji oddaliło go od najbliższej osoby. Matka zaczęła patrzeć na jedynaka z przerażeniem, bała się go. On z kolei odnosił się do niej z pogardą; przecież nic nie rozumiała z nowoczesnych idei, „gadała (...) niestworzone klituf-bajtuś”, i wciąż „mamrotała” swoje modlitwy... Z ostatniego zdania można wyczytać także pogardę Cezarego dla religijności i religii, to także zaszczepili mu nietolerujący wiary w Boga towarzysze.

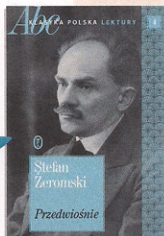
4. ARGUMENT ODNOSZĄCY SIĘ DO INNEGO TEKSTU KULTURY: O tym, że rewolucja oddala od siebie najbliższe osoby i sprawia, że się je posadza, donosi nie lub rozumie wydane na nie wyroki, świadczy rozslawiony w licznych radzieckich tekstach kultury Pawlik Morozow. Była to postać historyczna, chłopiec, który zadenuncjował własnego ojca. Kreowano go na wzór dla pionierów i wszystkich sowieckich dzieci. Był bohaterem licznych utworów literackich, opery, uwieczniano go na znaczkach pocztowych, a Siergiej Eisenstein nakręcił o nim film. Podobne dziecko opisał George Orwell w powieści „Rok 1984”, będącej pamfletem na społeczeństwo totalitarne (takie jak ZSRR powstałe po rewolucji). Tak więc rewolucja osłabia więzi rodzinne i wpływ rodziny na wychowanie, oddala dzieci od rodziców, a w społeczeństwach powstałych po rewolucji często premieje donosi na najbliższe osoby. Ten fakt potwierdza tezę, że rewolucja niesie ze sobą wiele zła, w tym rozpad rodziny...

III WNIOSKI – POTWIERDZENIE I WZBOGACENIE TEZY

(Uwaga, nie powtarzamy tego samego zdania, które napisaliśmy na początku pracy!)

Choć rewolucja karze bogaczy i daje dostęp ubogim warstwowo do chleba, oświaty czy stanowisk, to – jak przekonują liczne teksty kultury – wprowadza sprawiedliwość dziejową w sposób okrutny, niesie moralne zniszczenia, deprawuje młodzież, niszczy więzi rodzinne i przeważnie prowadzi w końcu do odrodzenia dyktatury oraz powstania społeczeństw totalitarnych, których obywatela są biedni, zastraszeni i poddani straszliwej indoktrynacji i terrorowi, jak pokazują to powieści Orwella czy filmy opowiadające o latach pięćdziesiątych XX wieku w Polsce...

Fragment utworu



„Matka nie chodziła na mityngi. Patrzyła teraz ponuro w ziemię i nie odzywała się z nikim do nikogo. Gdy była z Cezarym sam na sam, próbowała oponować. Lecz wtedy popadał w gniew, gromił ją, iż niczego nie może zrozumieć z rzeczy tak jasnych, prostych i sprawiedliwych. Gadała zaś niestworzone klitusz-bajtuś. Twierdziła, że kto by chciał tworzyć ustrój komunistyczny, to powinien by podzielić na równe działki pustą ziemię, jakiś step czy jakieś góry, i tam wspólnymi siłami orać, siał, budować – żąć i zbierać. Zaczynać wszystko sprawiedliwie, z Boga i ze siebie. Cóż to za komunizm, gdy się wdrzeć do cudzych domów, pałaców, kościołów, które dla innych celów zostały przeznaczone i po równo podzielić się nie dadzą. Jest to – mówiła – pospolita grabież. Niewielka to sztuka z pałacu zrobić muzeum. Byłoby sztuką godną nowych ludzi – wytworzyć samymi przedmioty muzealne i umieścić je w gmachu zbudowanym komunistycznymi siłami w muzealnym celu. Drażniła tak syna swymi banialukami, argumentami spod ciemnej gwiazdy, a raczej z najobskurniejszej „siedleckiej ulicy”, aż tutaj na światło rewolucji przytaszczonymi, iż świerbiła go ręka, żeby ją za takie antyrewolucyjne bzdury po prostu zdzielić potężnie i raz na zawsze oduczyć reakcji. Nie szczędził jej uwag w słowie i odpowiednich epitetów. Zniecierpliwienie ponosiło go nieraz tak daleko, iż później żałował pewnych dobitnych aforyzmów. Gdy się już bardzo gniewał, zacichała, a nawet robiła miny i grymasy przytakujące albo wprost udawała rewolucyjny entuzjazm.

Nie na samych wiecach i zebraniach bywał młody Baryka. W tłumie, w podnieconym, wzburzonym, rozjuszonym natłoku ludzi, pędził nieraz do więzień, gdy wywołano z lochów różnych białogwardystów, reakcyjnych generałów, wstawionych okrucieństwami, i gdy ich mordowano. Patrzył, jak się w tej robocie odznacжали marynarze oraz rozmaite osoby urzędowe. Czekał nieraz długo na samowolne egzekucje i przypatrywał się nieopisanym szaleństwom ludzkim, gdy zabijano powolnie, wśród błagań skazańców o rychlejszą śmierć. Gdy wracał z tych widowisk i opowiadał matce szczegółowo, co tam było i jak się odbywało, gdy miał oczy rozszerzone, nozdrza rozedrgane, gdy był zziębnięty, wzruszony, uśmiechnięty diabelskim półuśmiechem, ona cofała się przed nim, wlepiła weń przerażone oczy i mamrotała swe modlitwy”.

Stefan Żeromski, „Przedwiośnie”

za: Biblioteka Literatury Polskiej w Internecie.



I WSTĘP I TEZA

WSTĘP: Rewolucja jest tematem wielu znanych tekstów kultury. Niektóre z nich, np. „Przedwiośnie” pokazują rewolucję jako morze zła.

TEZA: Jednakże nie możemy zapominać, że wiele wspaniałych wartości, takich jak wolność, równość, braterstwo to także dziedzictwo rewolucji.

II ARGUMENTY
ODNOSZĄCE SIĘ DO „PRZEDWIOŚNIA”
I INNEGO TEKSTU KULTURY

1. ARGUMENT NAWIĄZUJĄCY DO FRAGMENTU LEKTURY I CAŁOŚCI POWIEŚCI: W przytoczonym fragmencie „Przedwiośnia” pokazano, jak rewolucja w Baku oddaliła głównego bohatera, Cezarego, od matki. Podzieliły ich poglądy i podejście do społecznego przewrotu. Pani Barykowa pomagała napotkanej przypadkowo księżnej, Cezary wysługiwał się rewolucjonistom i wierzył w ich idee, nawet uczestniczył w okrutnych egzekucjach dokonywanych na wrogach ludu...

A jednak zaryzykowałabym stwierdzenie, że Cezarego od matki rozdzieliła nie tyle rewolucja, ile krnąbrność i upór młodości, która wie lepiej i przeciwstawia się mądrości dorosłych czy matczynej dobroci. Gdyby Cezary nie był rewolucjonistą, lecz np. działaczem nacjonalistycznym lub mnichem, być może także uważałby swoje środowisko za lepsze od domowego, zdanie rówieśników podzielających jego poglądy cenił bardziej niż opinie rodziców. To typowe zachowanie dla zbuntowanych młodzieńców, wyznających gorliwie nowe poglądy, obce matkom i ojcom. Gorliwość nowicjuszy, ich zapał i brak rozsądku, wręcz fanatyzm są straszne, ale typowe nie tylko dla młodych rewolucjonistów.

2. ARGUMENTY ODNOSZĄCE SIĘ DO INNEGO TEKSTU KULTURY:

Obraz rewolucji jako rzezi, tak mocno forsowany w powieści Żeromskiego, to nie jedyna możliwa wizja... Owszem, trudno negować, że podczas walki straciło życie wielu ludzi. Warto też jednak spojrzeć na wszystkie rewolucje w kontekście owoców, jakie przyniosły. Idee oświecenia i romantyzmu wiele zawdzięczają właśnie rewolucjom, szczególnie rewolucji francuskiej...

Chciałabym się powołać na znany obraz Eugène'a Delacroix „Wolność wiodąca lud na barykadę”, jest to chyba najbardziej



By Eugène Delacroix | Domena publiczna, Wikimedia.org

popularne dzieło o takiej tematyce. Upamiętnia francuską rewolucję lipcową 1830 roku. Skoro twórca dzieła sportretował sam siebie – dał własną twarz rewolucjonście z bronią w dłoni, to znaczy, że w pełni popierał przewrót (choć faktycznie nie brał w nim udziału). Ukazał na pierwszym planie ciała poległych, nie negował, że taki zryw wiąże się z rozlewem krwi i ofiarami. A jednak poprzez obecność apoteozy wolności (kobiety z obnażoną piersią i trójkolorowym sztandarem w dłoni) oraz umieszczenie swojej podobizny w grupie walczących, zasugerował, że rewolucjonści mają rację. Trójkolorowy sztandar, powiewający w dłoni potężnej kobiecej postaci, to symbol rewolucji i niesionych przez nią wartości: wolności, równości i braterstwa, o które walczyli Francuzi. Kiedyś nie były oczywiście, a przecież dziś nikt nie neguje, że są niezwykle istotne. Uważamy za pewnik, że nie tylko urodzenie lub majątek daje człowiekowi prawo decydowania o losach państwa, jest dla nas naturalne, że każdy ma prawo do wolności... Przed rewolucją francuską tak nie było.

III WNIOSKI – POTWIERDZENIE
I WZBOGACENIE TEZY

(Uwaga, nie powtarzamy tego samego zdania, które napisaliśmy na początku pracy!)

Bibliąną myśl „po owocach ich poznać” można odnieść i do rewolucji. Nie wszystkie owoce były złe... Przeciwnie, przewrotom społecznym sporo zawdzięczamy: dostęp do szkolnictwa, skuteczną walkę z analfabetyzmem czy przesądami... Wolność, równość, braterstwo.

Do jakich innych tekstów kultury można się odwołać?

- „Danton”, reż. Andrzej Wajda – francusko-polska adaptacja dramatu Stanisławy Przybyszewskiej pt. „Sprawa Dantona”; ukazuje terror rewolucji francuskiej.
- „Folwark zwierzęcy” George’a Orwella – minipowieść (opowiadanie?) z kluczem o wynaturzeniach porewolucyjnych, dyktatura, zbrodnie, wizja społeczeństwa totalitarnego.
- „Mistrz i Małgorzata” Michaiła Bułhakowa – groteskowa powieść o komunistycznej Moskwie i działających w niej siłach diabelskich potężniejszych, bardziej przyjaznych człowiekowi niż porewolucyjna, komunistyczna władza.
- „Szewcy” Witkacego – dramat o mechanizmach rządzących rewolucją (bliski idei Czystej Formy).
- „Nie-Boska komedia” Zygmunta Krasińskiego – obóz rewolucjonistów jako piekło, miejsce orgii, zbrodni i wynaturzeń.
- „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego – rzeź galicyjska, do której odwołuje się dramaturg, przywołując postać Szeli, była rodzajem rewolucji chłopskiej.
- „Pancernik Potiomkin”, reż. Siergiej Eisenstein – rzadkie film niemy z 1925 r. – wizja rewolucji 1905 roku, oparta na autentycznym zdarzeniu, film propagandowy, gloryfikujący zryw marynarzy, mistrzowsko zmontowany, uchodzący za arcydzieło sztuki filmowej.

